

Następne wydanie **WPROST** ukaże się **31 sierpnia**



DUCH NA ZAMKU KLICZKÓW

Legenda mówi o niewiernej żonie rycerza Tamira, pana na Kliczkowie za czasów króla Bolesława Krzywoustego. Kiedy dzielny mąż walczył, żona oddawała się uciechom z jego najbliższym przyjacielem. Po powrocie męża żona nie okazała skruchy i wtrąciła go do lochu na dziesięć lat. Kiedy w końcu Tamirowi udało się uciec, dawnego przyjaciela zamurował żywcem, a niewierną małżonkę w drodze łaski odesłał do klasztoru, gdzie wkrótce zmarła. Od tej pory przechadza się ponoć nocą po kliczkowskich murach i zawodzi. Może żałuje?

8 ZAMEK KLICZKÓW

Dzieje zamku wzniesionego na wysokiej skarpie rzeki Kwisy są ściśle związane ze Śląskiem. Założony przez księcia Bolka I Surowego w 1297 r. jako warownia drewniano-ziemna był wielokrotnie rozbudowywany i przebudowywany. Równie często zmieniał właścicieli. Kliczków już w XIV wieku był bardziej zamkiem niż warownią i należał do saskiej rodziny von Rechenbergów. Sasi przebudowali go w renesansową rezydencję i ufundowali ołtarz oraz wspaniałe epitafium rodzinne w parafialnym kościele pw. Świętej Trójcy (zachowane do dziś). O wysokiej randze zamku świadczy to, że w 1611 r. odwiedził Kliczków król czeski Maciej.

Po wojnie trzydziestoletniej rezydencję przebudowali von Schellendorffowie. To im zamek zawdzięcza Lwią Bramę, barokowe fontanny i nowożytny charakter parku. Ale najwięcej rezydencja zyskała dzięki kolejnym właścicielom, hrabiowskiemu rodowi von Promnitz. Zgodnie z modą panującą w XIX wieku, a hołubiącą style historyzujące, dobudowano neorenesansową wieżę Jenny, a sala balowa zyskała wystrój empiryowy. Kolejne przebudowy dokonane według pomysłu berlińskich architektów Henryka Kaysera i Karola von Grossheim, dodały do tych historycznych cytatów elementy angielskiego gotyku i francuskiego manieryzmu.

Wizyta w hotelu – zamku, a zwłaszcza w jego Sali Teatralnej, to przyspieszony kurs mód architektonicznych XIX wieku. Kliczków wielokrotnie gościł na polowaniach cesarza Wilhelma II. Ostatnich właścicieli dóbr, rodzinę zu Solms-Baruthów, po nieudanym zamachu na Hitlera aresztowano, a ich majątek skonfiskowano. Podczas wojny zamek uciepiał niewiele, ale wkrótce po niej padł ofiarą pożaru i szabrowników. Teraz jednak można podziwiać jego dawną świetność. Odtworzono nie tylko zabytkowe wnętrza, ale i park krajobrazowy (zachowano nawet zabytkowy cmentarz koni, jeden z niewielu w Europie). Jest też zamkowe centrum spa, położone malowniczo w sklepionych podziemiach. Potrawy z menu zamkowej restauracji zbierają laury w konkursach ga-

stronomicznych (szczególnie wart polecenia jest comber z jelenia w śliwowicy, ogłoszony najlepszym produktem z Borów Dolnośląskich w 2008 r.). W zamku można mieszkać i zwiedzić go z przewodnikiem.

Zamek Kliczków

Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe
ul. Kliczków 8, 59-724 Osiecznica
tel.: +48 75 73 40 700 do 702
www.kliczkow.com.pl

Cennik: pokój dwuosobowy – 390 zł,
apartament zamkowy – 1000 zł

Atrakcje: centrum spa, jazda konna, basen,
centrum fitnessu, tenis, tor łuczniczy, organizacja
polowań

